

UZASADNIENIE

Z. W. został oskarżony o to, że:

w dniu 19 października 2004r. w T. M., woj. (...) przy ul. (...), jako osoba uprawniona do kontroli stanu technicznego sprawności przewodów kominowych i prawidłowości połączeń spalinowych i wentylacyjnych w budynku stanowiącym własność Wspólnoty Mieszkaniowej położonym w T. M.. przy ul. (...), na mocy umowy z dnia 22.12.2003r. zawartej pomiędzy w/w Wspólnotą Mieszkaniową a nim jako właścicielem s.c. (...) z siedzibą w T. M.. przeprowadził ją nierzetelnie w ten sposób, że nie ujawnił nieprawidłowości w zakresie funkcjonowania instalacji kominowej i wentylacyjnej w mieszkaniu w/w budynku znajdującego się pod nr 45 w postaci zbyt małej kubatury łazienki w tym mieszkaniu, zbyt małego otworu nawiewnego w drzwiach łazienki, braku wentylacji nawiewnej, nieuszczelnienia przy rozecie oraz złych spadków łącznika przy wlocie komina łącznika piecyka, nieprawidłowo wykonanego wlotu do komina spalinowego, braku szczelności przewodu wentylacyjnego od wlotu do wylotu, zamontowaniu rury na wylotach przewodów kominowych wentylacyjnych łazienki i kuchni, co powodowało w w/w mieszkaniu ciąg co najmniej mierny, o czym nie powiadomił organu nadzoru budowlanego, przez co naraził w okresie od dnia 19 października 2004r. do dnia 22 stycznia 2005r. mieszkańców lokalu położonego w T. M.. przy ul. (...) E. C., M. A., B. C. oraz K. C. na utratę życia, przewidując i godząc się na to i co skutkowało w dniu 22 stycznia 2005r. zatruciem tlenkiem węgla M. A., a następnie jej śmiercią w dniu 27 stycznia 2005r. w Szpitalu (...) w T. M.,

tj. o czyn z art. 155 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2kk

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 13 lipca 2009 roku w sprawie sygn. akt II K 289/07 uznał oskarżonego Z. W. za winnego w ramach zarzucanego mu czynu opisanego w akcie oskarżenia tego, że: w dniu 19 października 2004 roku w T., woj. (...), jako osoba uprawniona do kontroli stanu technicznego sprawności przewodów kominowych (spalinowych i wentylacyjnych) w budynku stanowiącym własność Wspólnoty Mieszkaniowej położonym w T. przy ul. (...) na podstawie umowy z dnia 22 grudnia 2003 roku zawartej pomiędzy Wspólnotą Mieszkaniową nieruchomości przy ul. (...) w T. reprezentowaną przez (...) Spółka z o.o. w T. a nim i T. R. jako właścicielami firmy (...) s.c. z siedzibą w T. po przeprowadzonej w/w kontroli nie ujawnił w protokole Nr (...) z okresowej kontroli przewodów kominowych występujących nieprawidłowości w zakresie funkcjonowania urządzeń spalinowych i wentylacyjnych w mieszkaniu w/w budynku oznaczonym numerem (...) a wynikających między innymi z braku odpowiedniego przekroju kratki w drzwiach łazienkowych i występującej pomniejszonej kubatury łazienki przez dokonane zamurowanie otworu okiennego pomiędzy kuchnią i łazienką, przez co naraził w okresie od dnia 19 października 2004 roku do dnia 22 stycznia 2005 roku mieszkańców powyższego mieszkania a w tym M. A., B. C., E. C. i K. C. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, przewidując oraz godząc się na to a w wyniku czego nieumyślnie doprowadził do tego, że w dniu 22 stycznia 2005 roku podczas kąpieli nastąpiło zatrucie tlenkiem węgla M. A., które spowodowało jej śmierć w dniu 27 stycznia 2005 roku w Szpitalu (...) w T.,

tj. czynu z art. 155 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 8 grudnia 2009 roku w sprawie sygn. akt IV Ka 786/09 z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim dnia 13 lipca 2009 roku w sprawie sygn. akt II K 289/07 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2011 roku w sprawie sygn. akt II K 18/10 oskarżonego Z. W. uniewinnił od dokonania zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, tj. czynu z art. 155 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 30 listopada 2011 roku w sprawie sygn. akt IV Ka 697/11 z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i oskarżycielkę posiłkową od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie

Mazowieckim dnia 9 sierpnia 2011 roku w sprawie sygn. akt II K 18/10 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 28 maja 2013 roku w sprawie sygn. akt II K 1333/11 oskarżonego Z. W. uniewinnił od dokonania zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, tj. czynu z art. 155 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 18 października 2013 roku w sprawie sygn. akt IV Ka 477/13 z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora, oskarżycielkę posiłkową od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim dnia 28 maja 2013 roku w sprawie sygn. akt II K 1333/11 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim.

Kolejnym wyrokiem Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 20 lutego 2015 roku w sprawie sygn. akt II K 1140/13 uznał oskarżonego Z. W. za winnego tego, że w dniu 19 października 2004r. w T. woj. (...) jako osoba uprawniona do kontroli stanu technicznego sprawności przewodów kominowych (spalinowych i wentylacyjnych) na podstawie umowy z dnia 22 grudnia 2003r. zawartej pomiędzy Wspólnotą Mieszkaniową nieruchomości przy ul. (...) w T. reprezentowaną przez (...) Spółka z o.o. w T. a nim i T. R. jako właścicielami firmy (...) s.c. z siedzibą w T., po przeprowadzonej kontroli nie ujawnił w protokole Nr (...) z okresowej kontroli przewodów kominowych występujących nieprawidłowości w zakresie funkcjonowania urządzeń spalinowych i wentylacyjnych w mieszkaniu nr (...) w budynku położonym w T. przy ul. (...), a wynikających między innymi z braku odpowiedniego przekroju kratki w drzwiach łazienkowych i występującej pomniejszonej kubatury łazienki przez dokonane zamurowanie otworu okiennego pomiędzy kuchnią i łazienką przez co nieumyślnie naraził w okresie od dnia 19 października 2004r. do dnia 22 stycznia 2005r. B. C., E. C. i K. C. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia oraz nieumyślnie doprowadził do tego, że w dniu 22 stycznia 2005r. podczas kąpieli nastąpiło zatrucie tlenkiem węgla M. A., które spowodowało jej śmierć w dniu 27 stycznia 2005r. w Szpitalu (...) w T. tj. czynu z art. 155 kk w zb. z art. 160 § 3 kk w zw. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 155 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił i ustalił okres próby na 2 (dwa) lata;

Zasądził od oskarżonego Z. W. na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. C. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego kwotę 6.000 (sześć tysięcy) złotych oraz na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych i kwotę 3699,12 zł (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych dwanaście groszy) tytułem wydatków poniesionych w sprawie.

Apelacje od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego w całości na korzyść Z. W.. Skarżący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 155 kk i art. 160 § 1 i 3 kk poprzez błędne ich zastosowanie w sprawie jako następstwo wadliwego przypisania wyrokiem zaistnienia znamion w/w czynów, albowiem nie jest prawnie możliwe ustalenie tzw. właściwego (jak i wadliwego) przekroju kratki nawiewowej w drzwiach łazienki oraz jej kubatury (brak jest regulacji prawnych w tym zakresie, w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP), ergo pierwotna niemożliwość dokonania / zaniechania ich błędnego (niezgodnego z prawem) pomiaru implikuje wprost przyjęcie, iż owe parametry muszą pozostawać legalnie poprawne, a to w konsekwencji wyklucza możliwość popełnienia czynów przypisanych wyrokiem poprzez rzekome zaniechania w ujawnieniu nieprawidłowości w takim zakresie; powyższe winno skutkować ex officio uniewinnieniem oskarżonego, albowiem oskarżony nie wypełnił swoim zachowaniem przypisanym wyrokiem znamion w/w czynów.

Niezależnie od powyższego, w przypadku niepodzielenia przez Sąd II instancji zarzutu ad. II. powyżej, z ostrożności i rzetelności obrończej: na podstawie art. 427 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt. 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

-obrazę art. 4, 5 § 2, 7, 193 i 410 kpk poprzez faktyczne pominięcie przez Sąd rudymen tarnej dla sprawy treści opinii biegłego K. Z. oraz prywatnej opinii biegłego Sądu Okręgowego w Łodzi B. O. (sporządzonej na zlecenie pokrzywdzonej bezpośrednio po zdarzeniu) uznanych przez Sąd za wiarygodne, a także „logiczne i przekonujące”, skoro w/w opinie w sposób stanowczy i jednoznaczny wykluczały jakiegokolwiek nieprawidłowe działanie oskarżonego stanowiąc, iż zakres czynności zleconych przez Zamawiającego umową z dnia 22.12.2003 r. oskarżony wykonał w sposób prawidłowy; skoro bowiem biegły Z. skona statował "ja nie stwierdziłem nieszczelności, która miałaby wpływ na nieprawidłowe działanie przewodu spalinowego [...] te przewody w stopniu dostatecznym spełniały wymogi odnośnie użytkowania tych przewodów" i nadto "co jest zawarte w umowie to jest najważniejsze... Jeśli w umowie istnieje tylko zapis "podstawowy" który mówi o kontroli drożności, sprawności technicznej przewodów spalinowych i wentylacyjnych, to tylko ten zakres jest realizowany " oraz, iż "umowa zawarta przez oskarżonego została wykonana prawidłowo zgodnie z § 1 pkt 2 Umowy", to jako niedopuszczalne procesowo jawią się ustalenia sądu meriti pozostające w opozycji względem cytowanej opinii - Sąd przypisał sobie sui generis przymiot biegłego i w istocie na kanwie autorskich i arbitralnych ustaleń oparł skarżone orzeczenie.

W konsekwencji:

-obrazę art. 4, 5 § 2, 7, 193 i 410 kpk poprzez dokonanie swoistej atomizacji materiału dowodowego i poczynienie ustaleń faktycznych w wybranych autorsko kwestiach w oparciu o opinie biegłego K. Z. i B. O., przy jednoczesnym ich całkowitym pominięciu w zakresie, jak w treści zarzutu 1 powyżej, tj. wykluczającym wprost winę oskarżonego.

-obrazę art. 413 § 1 pkt 5 kpk poprzez doprowadzenie do wewnętrznej sprzeczności w zakresie pkt 1 części dyspozytywnej skarżonego wyroku wobec przyjęcia, iż oskarżony „jako osoba uprawniona do kontroli stanu technicznego sprawności przewodów kominowych (spalinowych i wentylacyjnych)” nie ujawnił nieprawidłowości w zakresie funkcjonowania urządzeń spalinowych i wentylacyjnych” wynikających z rzekomego „braku odpowiedniego przekroju kratki w drzwiach łazienkowych i pomniejszonej kubatury łazienki” (podkreślenie moje - D.B., szerzej zarzut poniżej) - skoro oskarżony / mistrz kominia rski posiada - jak zważył Sąd - wyłącznie uprawnienia do kontroli przewodów kominowych, nie może więc ponosić odpowiedzialności za wadliwe funkcjonowanie urządzeń spalinowych i wentylacyjnych (jedyne urządzenie to gazowy podgrzewacz wody kontrolowany przez specjalistę z zakresu gazownictwa); na marginesie „kubatura łazienki” i „kratka nawiewowa” takowym "urządzeniem" bezsprzecznie nie jest.

Nadto:

-obrazę art. 7 kpk, art. 424 § 1 pkt 2 kpk i art. 2 § 2 kpk poprzez skrajnie dowolne (bo niczym nie poparte) przypisanie oskarżonemu zaniechania wykazania rzekomych nieprawidłowości w zakresie (i) braku odpowiedniego przekroju kratki w drzwiach łazienki oraz (ii) zbyt małej kubatury łazienki, skoro w świetle obowiązujących regulacji prawnych ftj. wobec ich braku - Sąd takowych regulacji nie eksponował) przypisanie takowych rzekomych zaniechań jest wykluczone - Sąd nie wskazał żadnego przepisu prawa, któryby te kwestie zarówno regulował, jak i nakładał na oskarżonego obowiązek przypisany wyrokiem (na marginesie dokonywanie tego rodzaju pomiarów wymaga legitymowania się uprawnieniami budowlanymi, których ex lege nie posiada mistrz kominia rski); żaden akt prawny w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP nie reguluje rzeczonych kwestii, zaś proponowane (zmieniające się na przestrzeni lat) rekomendacje zawarte w tzw. polskich normach nie stanowią źródła prawa, przy czym zgodnie art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o normalizacji ich stosowanie jest dobrowolne.

-obrazę art. 424 § 1 pkt 1 kpk, w zw. art. 193 § 1 kpk poprzez zaniechanie wykazania związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy rzekomym brakiem odpowiedniego przekroju kratki w drzwiach łazienkowych i rzekomej pomniejszonej kubatury łazienki, a skutkiem przypisanym wyrokiem - abstrahując od zarzutów uprzednich nawet, gdyby przyjąć in abstracto istnienie obowiązku weryfikowania kubatury łazienki i powierzchni kratki nawiewowej, to żaden biegły dopuszczony w sprawie nie wskazał, aby te dwa właśnie elementy pozostawały w bezpośrednim związku z czynami przypisanymi, a tylko takie uchybienia eksponował Sąd w zakresie czynu przypisanego,

-obrazę art. 4, 5 § 2, 7, 193 i 410 kpk poprzez faktyczne pominięcie przy orzekaniu treści Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia z dnia 22.11.2003 r. ((...)) określającej zakres obowiązków oskarżonego, który przystąpił do przetargu, zorganizowanego przez (...) w T. M.. w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych (umowa zawarta przez oskarżonego stanowiła załącznik do (...)) - jak wskazał biegły K. Z. te dokumenty określają i limitują zakres obowiązków mistrza kominarskiego, określając przy tym wynagrodzenie za poszczególne czynności; przypisane wyrokiem czynności nie zostały tam wyspecyfikowane (czyszczenie przewodów kominowych i sprawdzenie stanu technicznej sprawności przewodów kominowych określała wyłącznie umowa wespół z (...)) (§ 1 pkt 1 i 2 umowy, odpowiednio R.. I pkt 2 (...)).

-obrazę art. 7, 193 i 410 kpk poprzez przyznanie waloru wiarygodności w pełnym zakresie opinii biegłego K., choć jest ona niemal skrajnie różna od opinii K. Z. i B. O. (wykluczających jakiegokolwiek błędy oskarżonego w zakresie wykonanej kontroli), została sporządzona przeszło 2 lata od zdarzenia i zawiera rudymentarne błędy ją dyskwalifikujące - "Ponieważ tlenek węgla jest cięższy od powietrza to opadał w dół i przy zamkniętej kabinie tworzyłaby się komora gazowa"[s. 10 opinii biegłego).

Nadto zarzucił:

-obrazę art. 413 § 1 pkt. 5 kpk w zw. z art. 413 § 2 pkt. 1 kpk polegającą na wewnętrznej sprzeczności pomiędzy częścią dyspozytywną a motywacyjną wyroku poprzez wskazanie przez Sąd meriti w uzasadnieniu, iż do czynności oskarżonego należało wyłącznie „badanie drożności przewodów kominowych, badanie prawidłowości ciągu kominowego, badanie szczelności przewodów kominowych oraz ocena nieprawidłowości” (vide s. 14 wyroku), zaś skazanie oskarżonego za „nieujawnienie nieprawidłowości w zakresie funkcjonowania urządzeń spalinowych i wentylacyjnych (...) a wynikających ... z barku odpowiedniego przekroju kratki w drzwiach łazienkowych i (...) pomniejszonej kubatury łazienki przez dokonanie zamurowania otworu okiennego (...)”, co nakazuje uznać, iż uzasadnienie wyroku nie spełnia ustawowych wymogów i w konsekwencji uniemożliwia jednoznaczne odtworzenie toku rozumowania sądu oraz prawidłową kontrolę instancyjną wyroku.

- obrazę art. 5 § 2 kpk poprzez dowolne i stronnicze ustalenie na niekorzyść oskarżonego, iż podczas oględzin w dniu 04 lutego 2005 roku stwierdził on nieprawidłowości inne niż podczas kontroli z dnia 19.10.2004 r., skoro zakres kontroli z października 2004 r. i oględzin w lutym 2005 r. był skrajnie różny, ergo poczytywanie odmienności we wnioskach obydwu czynności na niekorzyść oskarżonego jest procesowo nieuprawnione.

-obrazę art. 2 § 2, 4, 5 § 2 i 7 kpk poprzez poczynienie autorskich ustaleń w zakresie tego, co winien rzekomo zawierać protokół kontroli kominarskiej, skoro po pierwsze brak jest jakichkolwiek regulacji prawnych w tym zakresie, po wtóre zaś jego treść mogła być kształtowana wyłącznie przez (...) w T. i winna być załącznikiem do (...), acz takowego (...) nigdy nie udostępnił oskarżonemu.

W konsekwencji powyższych uchybień zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez bezzasadne przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, wobec braku jakichkolwiek wiarygodnych podstaw dowodowych do takiego ustalenia, przy jednoczesnym istnieniu bezspornych dowodów wprost wykluczających winę oskarżonego (vide zarzuty pkt. 1II.1 i III.2. powyżej), co wyklucza możliwość przypisania oskarżonemu winy w zakresie zarzucanych mu czynów. Sąd meriti bagatelizując materiał dowodowy ad litem kluczowy (opinie biegłych), jak też błędnie przypisując oskarżonemu obowiązki nieznajdujące żadnego - tak ustawowego jaki i kontraktowego potwierdzenia (vide pkt. III.6. powyżej) dokonał oczywiście błędnych konstatacji w zakresie przypisania oskarżonemu wyrokiem popełnienia wymienionych tam występów. Prawidłowa ocena dowodów i poczynienie na ich podstawie prawidłowych, zgodnych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustaleń faktycznych winna prowadzić do wniosku, iż oskarżony nie wypełnił znamion zarzucanych mu czynów.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów; zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów obrony za wszystkie instancje wg norm przepisanych,

ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację oskarżycielka posiłkowa wniosła o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 24 listopada 2015 roku przewodniczący zamknął przewod sądowy i udzielił głosu stronom zgodnie z art. 453 § 3 kpk.

Obrońca oskarżonego popierał wniesioną skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte, ewentualnie z daleko idącej ostrożności procesowej wnosił o rozważnie instytucji warunkowego umorzenie postępowania karnego. Wskazał, że gwarantem bezpieczeństwa budynku jest zarządca budynku, bo on zleca poszczególne czynności, jeśli czegoś nie zlecił, to nie powinien oczekiwać, że ta czynność zostanie wykonana.

Prokurator wnosił o nieuwzględnienie skargi apelacyjnej obrońcy oskarżonego i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wnosił o nieuwzględnienie apelacji obrońcy i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku. Wskazał, że z prawa budowlanego wynika, iż to mistrz kominiarski dokonuje corocznego przeglądu przewodów kominiarskich oraz wentylacyjnych i sporządza opinię. Jeżeli wskazuje, że przewody kominiarskie i wentylacyjne działają prawidłowo, to przejmuje na siebie rolę gwaranta.

Oskarżycielka posiłkowa E. C. przyłączyła się do stanowiska pełnomocnika.

Oskarżony Z. W. popierał skargę apelacyjną wniesioną przez obrońcę i wnosił o uniewinnienie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Skarga apelacyjna obrońcy oskarżonego jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty, należy uznać za chybione i jako takie nie zasługujące na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań podnieść należy, iż wywody skarżącego sprowadzają się w istocie rzeczy do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy. Opierają się one na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów i nie przedstawiają jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowość i słuszość rozumowania Sądu I instancji. Dokonane bowiem przez Sąd I instancji ustalenia w pełni odpowiadają zebranym w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej oraz wnikliwej ich analizy. Skarżący nie wykazał w żaden sposób, aby rozumowanie Sądu I instancji, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzuty przedstawione bowiem w apelacji mają w istocie charakter polemiczny i opierają się wyłącznie na odmiennej, subiektywnej ocenie zebranych dowodów. Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu I instancji o istnieniu niepodważalnych dowodów o sprawstwie i winie oskarżonego, pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza poza ramy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażone w treści art. 7 k.p.k. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu meriti stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności, a nade wszystko zostały wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż co do zarzutu obrazy prawa materialnego pierwotnie w wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 13 lipca 2009 roku w sprawie II K 289/07, przypisano oskarżonemu, że „nie ujawnił w protokole Nr (...) z okresowej kontroli przewodów spalinowych występujących nieprawidłowości w zakresie funkcjonowania urządzeń spalinowych i wentylacyjnych w mieszkaniu w/w budynku oznaczonym numerem (...) a wynikających m. in. z braku odpowiedniego przekroju kratki w drzwiach łazienkowych i występującej pomniejszonej kubatury łazienki przez dokonane zamurowanie otworu okiennego pomiędzy kuchnią i łazienką”. Pierwotnie w sprawie zapadł wyrok skazujący, od którego wniesiono apelację na korzyść oskarżonego. Na skutek działania zakazu reformationis in peius oskarżonemu nie można przypisać innych uchybień niż te, które przypisano

mu w wyroku w sprawie II K 289/07, jednakże dalej można było rozważać przypisanie oskarżonemu czynu z art. 160 § 1 kk i 155 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, mając na uwadze opis czynu zawarty w powyższym wyroku.

Sąd meriti prawidłowo ustalił przyczyny powstania zatrucia tlenkiem węgla przez M. A. mając na uwadze opinie biegłych jak i opinie nr (...) sporządzoną po feralnym zdarzeniu przez Z. W.. Bezspornym natomiast był fakt, że E. C. nie była poinformowana przez (...) Towarzystwo Budownictwa (...) (dalej (...)) o jakichkolwiek nieprawidłowościach pokontrolnych w jej mieszkaniu. Pomimo podjętych czynności nie udało się Sądowi I instancji uzyskać protokołu roboczego sporządzone w związku z kontrolą przewodów kominowych w dniu 19 października 2004 roku, jednakże słusznie Sąd meriti przyjął, iż taki protokół był sporządzony. Wskazują na to zarówno zeznania E. C., która ów protokół podpisywała jak i okoliczności tożsamyh kontroli przeprowadzanych zarówno przed zdarzeniem jak i po nim przez firmę oskarżonego.

W skardze apelacyjnej skarżący wskazał, iż oskarżony nie wypełnił znamion czynów zabronionych, które zostały mu przypisane skarżonym wyrokiem. Nie sposób jednak zgodzić się z argumentacją skarżącego wskazaną w tym przedmiocie. Przede wszystkim na mocy umowy nr (...) zawartej przez (...) z właścicielami firmy (...) s.c. miała zostać przeprowadzona okresowa kontrola przewodów kominowych. Taka kontrola winna być przeprowadzana w sposób zapewniający uzyskanie wszelkich informacji służących do określenia sprawności przewodów kominowych. Bowiem ma ona na celu wykazanie ewentualnych nieprawidłowości mogących wpływać na zagrożenie mieszkańców danego budynku. Następnie zarządca, czyli w tym przypadku (...) winien był bezpośrednio po takiej kontroli usunąć stwierdzone uszkodzenia i nieprawidłowości, które mogłyby powodować zagrożenie. W niniejszej jednak sprawie E. C., jako mieszkanka lokalu nr (...) przy ul. (...), przy podpisywaniu protokołu roboczego z wykonanej w tym mieszkaniu kontroli nie została poinformowana, iż są jakiegokolwiek zastrzeżenia co do bezpieczeństwa w łazience czy jakieś inne nieprawidłowości. O fakcie tym nie został także poinformowany zarządca budynku, który mógłby wdrożyć czynności naprawcze. Bowiem protokół nr (...) z okresowej kontroli z 19 października 2004 roku nie wskazywał, by w tymże mieszkaniu były jakieś nieprawidłowości, a więc, że występuje prawidłowy ciąg. W konsekwencji takiej treści protokołu –jak słusznie wskazał Sąd meriti – (...) nie mógł wydać zaleceń lokatorom przedmiotowego mieszkania wykonania konkretnych działań w celu m.in. przywrócenia prawidłowego dopływu powietrza potrzebnego do spalania i wentylacji czy zamontowanie otworu nawiewnego w dolnej części drzwi. Brak ujawnienia w protokole kontroli stwierdzonych nieprawidłowości, powoduje bezprzedmiotowość takich kontroli. Ich celem jest bowiem zapewnienie bezpieczeństwa lokatorom, a nie jedynie wywiązanie się z obowiązków jakie wynikają z Ustawy prawo budowlane. Takim postępowaniem oskarżony Z. W. naraził mieszkańców przedmiotowego lokalu na niebezpieczeństwo określone w art. 160 § 1 kk. Zgodzić należy się także z argumentacją Sądu meriti co do okoliczności, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego czynu działając nieumyślnie, co najmniej w postaci niedbalstwa. Jako mistrz kominarski mógł przewidzieć jakie są konsekwencje nieprawidłowości ujawnionych w mieszkaniu oskarżycielki posiłkowej E. C.. Wskazać należy, iż oskarżony podpisując umowę o przeprowadzenie okresowej kontroli przewodów kominowych przyjął na siebie rolę gwaranta, co do okoliczności czy przypadkiem w budynku mieszkalnym nie ma jakiś nieprawidłowości, które mogłyby powodować zagrożenie dla zdrowia czy też życia innych osób. Z tej racji ciążył na nim obowiązek podjęcia wszelkich działań zmierzających do wyłączenia niebezpieczeństwa jakie w mieszkaniu E. C. wystąpiło w związku z brakiem ciągu w przewodach spalinowych i wentylacyjnych. Wynikało to z treści jego obowiązków a obowiązkiem gwaranta jest nie tylko podjęcie działań zapobiegających pojawieniu się konkretnego niebezpieczeństwa dla chronionego dobra, ale także podjęcie wszelkich działań zmierzających do obniżenia stopnia niebezpieczeństwa istniejącego już w chwili aktualizacji tego obowiązku. Jak już wskazał Sąd Okręgowy w/m na gruncie prawa karnego doktryna i orzecznictwo przyjmuje, że źródłem odpowiedzialności gwaranta za czyn popełniony z zaniechania może być: ustawa, umowa, oraz tzw. uprzednie zachowanie się sprawcy. SN w wyroku z 10.12.2002 r. (IV KKN 667/99, Legalis) przystał na formalno-materialne ujęcie źródeł gwaranta, stwierdzając, że: „Niedopełnienie obowiązku polega na zaniechaniu podjęcia takich czynności, które w danej sytuacji faktycznej, zgodnie z obowiązującymi przepisami i regułami postępowania, należało podjąć”. Zdaniem Sądu Okręgowego, kominarz mając w obowiązku zbadanie stanu technicznego urządzeń wentylacyjnych, powinien po pierwsze dostrzec ewidentne uchybienia i usterki mieszkania czyniące te urządzenia wentylacyjne nieskutecznymi i powiadomić o tym

niezwłocznie lokatora, a w najbliższym możliwym czasie organ udzielający mu zlecenia, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Tym bardziej w sytuacji, gdy kominiarz podpisuje się pod protokołem, w którym sam oświadcza, że zakres kontroli jaką przeprowadził uszczegółowiony jest na drugiej stronie protokołu, a na tej drugiej stronie jako jeden z punktów kontroli wskazuje się sprawdzenie, czy nie występują uchybienia mogące stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi.

Nie ma racji bytu także twierdzenie, że wykonanie przez oskarżonego opinii nr (...) z dnia 4 lutego 2005 roku (k. 89) wynikało z jakiegoś dodatkowego zlecenia. Wskazać należy, że umowa bezpośrednio poprzedzająca wykonanie tej opinii (umowa nr (...)– vide k. 472 – 478) jest tożsama w treści z umową nr (...) z dnia 22 grudnia 2003 roku.

Nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji rzetelnie odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Skarżący zaś nie przytacza w rzeczywistości żadnych, dostatecznych argumentów, które podważałyby trafność konkluzji Sądu Rejonowego. W aspekcie zebranego materiału dowodowego, w pełni uprawniona jest konstatacja Sądu I instancji, iż istnieją przekonujące osobowe, jak i nieosobowe źródła dowodowe pozwalające na przypisanie oskarżonemu Z. W. sprawstwa inkryminowanego mu czynu. Sąd Okręgowy nie ma również zastrzeżeń co do oceny stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, dlatego też w całej rozciągłości zaaprobował w tej materii stanowisko Sądu meriti.

Zauważyć nadto należy, że nie zasługują na aprobatę zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego jak i błędów w ustaleniach faktycznych, sformułowane przez apelującego. Konkluzje Sądu I instancji stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak niekorzyść oskarżonej (art. 4 k.p.k.), a nade wszystko zostały wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (art. 424§1 pkt 1 k.p.k.).

W związku z powyższym zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy jako słuszny i odpowiadający przepisom prawa.

Na podstawie przepisów powołanych w sentencji wyroku Sąd Odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 120 złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciążył go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie 20 złotych.